

Sygn. akt VI Ka 970/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2013 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Ludmiła Tułaczko

Sędziowie: SO Włodzimierz Suwała

SO Anita Jarząbek - Bocian (spr.)

protokolant asystent sędziego Marcin Krakowiak

przy udziale prokuratora Teresy Pakieły

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2013 r.

sprawy R. S. i K. W.

oskarżonych o przestępstwa z art. 280 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego R. S. i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 29 kwietnia 2013 r. sygn. akt VIII K 88/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając wszystkie wniesione apelacje za oczywiście bezzasadne; zwolnić oskarżonych z kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów E. B. i J. J. kwoty po 516,60 zł obejmujące wynagrodzenie za obronę oskarżonych z urzędu w instancji odwoławczej wraz z podatkiem od towarów i usług.

VI Ka 970/13

UZASADNIENIE

R. S. i K. W. zostali oskarżeni o to, że w dniu 23 sierpnia 2012 roku przy ul. (...) w W. działając ze sobą wspólnie i w porozumieniu oraz z trzecim n/n mężczyzną, używając przemocy wobec J. S. w postaci uderzenia pokrzywdzonego, przewrócenia go na ziemię i następnie kopania go po całym ciele, dokonali zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego, dowodu osobistego na nazwisko J. S., kluczy do mieszkania, papierosów oraz pieniędzy w kwocie 1, 60 zł na szkodę w/w pokrzywdzonego tj. o przestępstwo określone w art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k w zw. z art. 11 § 2 k.k Ponadto R. S. został oskarżony o to, że w dniu 27 sierpnia 2012 roku przy ul. (...) w W. używając przemocy wobec A. B. w postaci szarpania oraz kilkukrotnego uderzania w twarz dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru górskiego marki S. o wartości 1200zł na szkodę w/w pokrzywdzonej, tj. o czyn z art. 280§1 k.k. (pkt II aktu oskarżenia). Również K. W. stanął pod zarzutem, że w dniu 27 sierpnia 2012 roku przy ul (...) w W. używając przemocy wobec A. B. w postaci kopnięcia w nogę oraz przewrócenia na ziemię, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki S. (...) wartości 200 zł na szkodę w/w pokrzywdzonej, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k (pkt III aktu oskarżenia).

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi- Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt VIII K 88/13 uznał:

1) oskarżonych R. S. i K. W. za winnych tego, że w dniu 23 sierpnia 2012 roku przy ul. (...) w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą, używając przemocy wobec J. S. w postaci uderzenia pokrzywdzonego, przewrócenia go na ziemię i następnie kopania go po całym ciele, dokonali zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego i kluczy do mieszkania na szkodę w/w pokrzywdzonego, tj. popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k i za to skazał każdego z nich na karę po 3 lat pozbawienia wolności;

2) oskarżonego R. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. II aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k skazał go i wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

3) oskarżonego K. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. III aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k skazał go i wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

Sąd Rejonowy, na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 k.k, połączył orzeczone wobec oskarżonych R. S. i K. W. – odpowiednio - w pkt 1 i 2 oraz 1 i 3 - kary pozbawienia wolności i wymierzył podsądnym kary łączne po 4 lata pozbawienia wolności. Nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k Sąd ten orzekł wobec: oskarżonych R. S. i K. W. obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyrządzoną przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego J. S. kwot po 500 złotych, wobec oskarżonego R. S. obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej A. B. kwoty 1200 złotych, wobec oskarżonego R. S. obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyrządzoną przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej A. B. kwoty 1000 złotych oraz wobec oskarżonego K. W. obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody przestępstwem w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej A. B. kwoty 200 złotych. Na podstawie art. 63 § 1 k.k Sąd I instancji na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym okresy ich rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie tj. od dnia 5 września 2012 r. do dnia 29 kwietnia 2013r. W dalszej części wyroku Sąd ten orzekł o kosztach sądowych.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli: obrońcy obu oskarżonych oraz oskarżony R. S..

Obrońca oskarżonego K. W. na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 444 kpk zaskarżył wyżej wymieniony wyrok w części dotyczącej wymiaru kary w stosunku do tego skarżonego tj. pkt 1, 3 i 5 wyroku.

Zaskarżonemu orzeczeniu na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 i 4 k.p.k zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 69 § 1 i 2 kk, w zw. z art. 53 § 1 i 2 k.k. – poprzez jego niezastosowanie i wymierzenie oskarżonemu jednostkowych kar pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia ich wykonania w wymiarze 3 lat, podczas gdy prawidłowo oceniając przesłanki uzasadniające warunkowe zawieszenie wykonania kary, za poszczególne przestępstwa, należało orzec kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 86 § 1 k.k w zw. z art. 85 kk- poprzez zastosowanie go w niewłaściwy sposób tj. wymierzenie oskarżonemu łącznej kary 4 lat pozbawienia wolności przy zastosowaniu zasady asperacji, podczas, gdy prawidłowo oceniając przesłanki wymiaru kary określone w tym przepisie należało orzec karę łączną pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 54 § 1 k.k- poprzez błędną jego wykładnię, co doprowadziło do uznania, że kara łączna 4 lat pozbawienia wolności ma służyć postulowanemu wychowaniu młodocianego sprawcy i swą dolegliwością nie przekracza stopnia winy ani potrzeby prewencji szczególnej;

4. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 58 § 1 k.k- poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji wymierzenie oskarżonemu kary bezwzględnego pozbawienia wolności, w sytuacji gdy wystarczającym dla spełnienia celów kary byłoby wydanie wyroku łącznego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania;

5. rażąco niewspółmierność wymierzonych kar jednostkowych bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia oskarżonemu łącznej kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania w wymiarze 4 lat – poprzez nie kierowanie się przez Sąd w stosunku do oskarżonego K. W. względami wychowawczymi, pomimo tego, że okoliczności przedmiotowe przypisanych mu czynów, jak również okoliczności podmiotowe, w szczególności dotychczasowa niekaralność oskarżonego, jego młody wiek, pozytywna opinia, uzasadniały zastosowanie wobec tegoż oskarżonego kar o charakterze probacyjnym.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i wymierzenie oskarżonemu za popełnione przestępstwa jednostkowych kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, a w konsekwencji wydanie wyroku łącznego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania przy zastosowaniu zasady absorpcji ewentualne uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego R. S., na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 444 kpk, zaskarżył wyżej wymieniony wyrok w całości. Na podstawie art. 439 § 1 pkt. 10 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów art. 79 § 2 kpk w zw. z art. 6 kpk poprzez nieuznanie przez Sąd za niezbędne ustanowienie obrońcy dla oskarżonego R. S. pomimo, iż było to konieczne ze względu na okoliczności utrudniające obronę tj. nieporadność życiową i intelektualną oskarżonego i tym samym prowadzenie postępowania sądowego bez udziału obrońcy, mimo, iż właściwości osobiste oskarżonego wskazywały, iż ustanowienie obrońcy jest słuszne i zasadne. Skarżący zarzucił też brak pouczenia oskarżonego o prawie do korzystania z pomocy obrońcy i tym samym pozbawienie oskarżonego prawa do obrony.

Stawiając te zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Obrońca oskarżonego R. S. zawarł także zarzut alternatywny i na podstawie art. 438 pkt. 4 k.p.k., wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność kar – tak jednostkowych, jak i kary łącznej - poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary bezwzględnej pozbawienia wolności podczas gdy prawidłowo oceniając przesłanki wymiaru kary należało wobec tego podsądnego orzec karę łączną pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Podnosząc ten zarzut obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Apelację od opisanego na wstępie wyroku złożył także oskarżony R. S.. W osobistej apelacji przedstawił szereg przepisów postępowania karnego, które mogą w toku postępowania ulec naruszeniu, nie wskazując jednak konkretnie na ich pogwałcenie w rozpoznawanej sprawie. W toku rozprawy odwoławczej oskarżony R. S. podsumował, iż zaskarżonemu orzeczeniu stawia zarzut rażąco niewspółmierności orzeczonej wobec niego kary albowiem „powinna ona być łagodniejsza”.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Żadna z wywiedzionych apelacji, wobec oczywistej bezzasadności, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kontrola odwoławcza wykazała, że ocena materiału dowodowego dokonana została przez Sąd Rejonowy z zachowaniem zasad wynikających z art. 4, 5, 7 k.p.k., a więc jest bezstronna i nie narusza granic swobodnej oceny dowodów oraz jest zgodna z prawidłowym rozumowaniem, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, zwłaszcza zaś nie zawiera błędów faktycznych i logicznych. Sąd I instancji w szczegółowym pisemnym uzasadnieniu wskazał, którym dowodom i w jakim zakresie dał wiarę ustalając stan faktyczny w sprawie, a którym dowodom odmówił waloru wiarygodności. Uczynił to w logiczny sposób, przejrzysto przedstawiając swój tok rozumowania wywiedziony z ujawnionego w sprawie materiału dowodowego. Uzasadnienie to spełnia zatem wymogi wyznaczone przez art. 424 kpk. Bezspornymi i nie budzącymi wątpliwości są więc wina i okoliczności popełnienia przez oskarżonych przypisanych im czynów. Nie były one także kwestionowane przez skarżących.

Przechodząc do omówienia środków odwoławczych wniesionych w sprawie, w pierwszej kolejności, należy odnieść do zarzutów obrazy prawa materialnego i prawa procesowego podniesionych w apelacjach obrońców oskarżonych, a następnie do wspólnego dla wszystkich wniesionych apelacji – zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonych kar.

Obrońca oskarżonego K. W. zarzucając obrazę prawa materialnego poprzez naruszenie przepisów tego prawa tj. art. 53 § 1 i 2 kk, art. 54 § 1 kk, art. 58 § 1 kk, art. 69 § 1 i 2 kk, art. 86 § 1 kk w zw. z art. 85 kk podniósł, iż kary: jednostkowe i łączna pozbawienia wolności orzeczone zostały wobec tego podsądnego w sposób niezgodny z dyrektywami ich wymiaru o jakich traktują wskazane przepisy. To uczyniło orzeczone kary przekraczającymi stopień koniecznej dolegliwości i przeczącymi celom postawionym karze. Postulował, iż prawidłowe zastosowanie reguł wynikających z tych przepisów powinno skutkować orzeczeniem kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Odwoławczy tej oceny i przywołanych dla jej poparcia argumentów nie podziela. Sąd Rejonowy właściwie bowiem dokonał, stosownie do art. 53 § 1 kk i art. 54 § 1 kk, analizy wszystkich okoliczności sprawy, a zatem tych przemawiających na korzyść obu oskarżonych jak i ich obciążających. Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia do pierwszej z nich zaliczył „młody” wiek podsądnych i – brew twierdzeniu skarżącego – także okoliczność, iż przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Do drugiej grupy zaś okoliczności związane z przypisanymi im czynami. Analiza tych wszystkich okoliczności słusznie doprowadziła Sąd Rejonowy do oceny, iż karami spełniającymi wszystkie postawione jej cele, a wyznaczone wskazanymi normami prawnymi, jest kara bezwzględnego pozbawiania wolności w orzeczonych przez ten Sąd rozmiarach. Nie można bowiem zgodzić się z apelującym, a ten argument przywołuje jako podstawowy, iż okoliczność, że oskarżony W. jest sprawcą młodocianym winna zdecydować o łagodniejszym potraktowaniu go, by aspekt wychowawczy kary wyprzedzał jej represyjny charakter. O ile, co do zasady, należy zgodzić się ze skarżącym, bo taką zasadę karania statuuje art. 54 § 1 kk, to nie wynika z niej, iż sprawca młodociany ma być pobłażliwie potraktowany. Koniecznym jest bowiem podniesienie i zaakcentowanie, iż to właśnie względy wychowawcze wymagają niejednokrotnie stanowczego działania, nie wyłączając represyjnej funkcji kary. Dyrektywy wymiaru kary wobec młodocianych zawarte w art. 54 k.k. nakładają bowiem na sąd obowiązek poznania właściwości i warunków osobistych młodocianego sprawcy i w zależności od stopnia jego demoralizacji wymierzenie kary niezbędnej do reedukacji i resocjalizacji ale nie oznaczają konieczności łagodniejszego ich potraktowania jako sprawców czynów karalnych. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, iż obaj oskarżeni, a zatem także oskarżony W. są sprawcami „niepoprawnymi”, albowiem stosowane wobec nich środki wychowawcze za czynnych jakich dopuścili się jako nieletni, nie odniosły zamierzonego efektu skoro dopuścili się oni kolejnych przestępstw. Oskarżeni popełnili przecież dwa przestępstwa rozboju, który to występek cechuje wysoki stopień społecznej szkodliwości, bo jest to przestępstwo groźne. Działali brutalnie, w miejscu publicznym, nie bacząc, iż ich ofiarami są starszy człowiek i kobieta, którzy w wyniku użytej przemocy odnieśli dotkliwe obrażenia. Ich działanie to nic innego jak wyraz pogardy dla życia, zdrowia i mienia pokrzywdzonych. To wszystko świadczy o tym, iż choć mamy do czynienia ze sprawcami młodocianymi to jednak także sprawcami zdemoralizowanymi i takimi wobec, których poprzednio stosowane kary o charakterze wychowawczym okazały się nieskuteczne. To właśnie powoduje, iż koniecznym jest zastosowanie wobec oskarżanych kar izolacyjnych bo tylko te są, w ich przypadku, karami wychowawczymi i które spełnią wszystkie aspekty kary wyznaczone przez wskazane na wstępie przepisy. Z tego też powodu Sąd Okręgowy uznał, iż zmiana zaskarżonego wyroku przez złagodzenie orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności, a następnie ukształtowanie kary łącznej tak, by możliwe było warunkowe zawieszenie jej wykonania, doprowadziłaby do pogwałcenia zasad wymiaru kary, poczucia sprawiedliwości, a w odniesieniu do samych oskarżonych i ich środowiska ugruntowałoby przekonanie o bezkarności.

Z tych względów nie można także zgodzić się z twierdzeniem obrońcy oskarżonego K. W., iż orzeczenie wobec tego oskarżonego kary 4 lat pozbawienia wolności jest niejako dla tego podsądnego „karą dożywotniego pozbawienia wolności”, a jego szanse na powrót do społeczeństwa po pobycie w więzieniu, znikome (k. 659). Nic bardziej mylnego. Wykonanie kary w warunkach izolacji, poprzez swoją realną dolegliwość, ma właśnie na celu wychowanie sprawcy i ukierunkowanie go do tego, by po opuszczeniu zakładu karnego przestrzegał porządku prawnego. Trwałość zmiany w postawie i zachowaniu może zostać osiągnięta tylko wtedy gdy podsądny zrozumie

niewłaściwe swe postępowanie odczuwając skutki jakie nierozzerwalnie łączą się z nim, gdy realnie doświadczy konieczności odbycia kary. Kara nadmiernie złagodzona, która nie zawiera żadnych faktycznych i bezpośrednich dolegliwości dla oskarżonego, będącego sprawcą zdemoralizowanym, nie osiąga celów wychowawczych i nie wdroży do przestrzegania porządku prawnego, a przede wszystkim nie powstrzyma od kontynuowania procederu popełniania przestępstw. Rozważania te są w pełni aktualnymi także wobec współoskarżonego R. S..

Również jako nietrafny Sąd Odwoławczy uznał podniesiony przez obrońcę drugiego z oskarżonych - R. S., zarzut obrazy przepisów postępowania - art.79 § 2 kpk w zw z art. 6 kpk. Skarżący argumentował, iż wyznaczenie temu podsądnemu obrońcy z urzędu było konieczne z uwagi na okoliczności utrudniające mu obronę własną tj. nieporadność życiową i intelektualną. Kontynuując wskazał, iż skoro Sąd prowadził w takiej sytuacji postępowanie w sprawie, podczas gdy udział obrońcy był obowiązkowy, to do doszło do pozbawienia oskarżonego prawa do obrony, a wydane orzeczenie dotknięte jest bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 10 kpk. Na wstępie przypomnieć należy, iż zgodnie z wypracowanym w orzecznictwie rozumieniem art. 79 § 2 kpk za okoliczności utrudniające obronę uznaje się upośledzenie mowy, wzroku lub słuchu w stopniu mniejszym aniżeli określony w art. 79 § 1 k.p.k. lub np. okoliczności związane z wiekiem lub stanem zdrowia ułomności o charakterze intelektualnym utrudniające kontakt z oskarżonym (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26.03.2013r., sygn. V KZ 11/13). Decyzja, czy zachodzi przesłanka obrony obligatoryjnej, określona w art. 79 § 2 k.p.k., należy do organu procesowego i powinna być podejmowana w oparciu o kryteria zobiektywizowane, a jednym z istotnych elementów służących do dokonania właściwej oceny jest stanowisko oskarżonego, co do możliwości skutecznego prowadzenia obrony osobistej. Analiza danych dotyczących osoby i postawy procesowej oskarżonego R. S. zaprezentowanej w niniejszej sprawie w żadnym razie nie dała podstaw do przyznania trafności zarzutu postawionego przez jego obrońcę. Podsądny R. S. nie cierpi na żadne ułomności fizyczne, czy psychiczne, a jego wyjaśnienia, wypowiedzi należy ocenić jako logiczne i jasne. Na żadnym etapie postępowania, ani przygotowawczego ani rozpoznawczego, nie sygnalizował aby nie rozumiał sytuacji w jakiej się znalazł. Skoro zatem nie istniały w odniesieniu do tego podsądnego okoliczności utrudniające obronę to Sąd Rejonowy nie miał obowiązku na tej podstawie wyznaczyć mu obrońcy. Także wbrew twierdzeniu skarżącego, w realiach niniejszej sprawy, z całą pewnością okolicznością tą nie był wiek oskarżonego. Gdyby bowiem ustawodawca przyjął, iż zawsze w przypadku sprawców młodocianych zachodzą okoliczności utrudniające obronę to uczyniłby z tej przesłanki podstawę obrony obligatoryjnej. Skoro tak nie jest to ocena i ustalenie, czy faktycznie młody wiek stanowi utrudnienie w obronie własnej winno być dokonywane na tle konkretnych okoliczności faktycznych danej sprawy. Takie okoliczności w sprawie niniejszej nie zaistniały. Poza powodami wskazanymi w tym zakresie już wyżej dodać należy, że pomimo młodego wieku nie był to pierwszy kontakt tego oskarżonego z sądem albowiem odpowiadał już karnie jako sprawca nieletni, a dodatkowo niniejsza sprawa nie należała do skomplikowanych pod względem faktycznym i prawnym.

Z tych też względów Sąd Odwoławczy nie uznał zasadnym postawionego w tym zakresie przez apelującego zarzutu za trafny. Tym samym nie można zgodzić się ze zdaniem obrońcy, iż zaskarżony wyrok dotknięty jest, z tego powodu, bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. W sprawie nie zachodziła bowiem konieczność obowiązkowego udziału obrońcy oskarżonego R. S., bo nie zaistniały co do tego żadne okoliczności stan ten uzasadniające. Stąd też warto w tym miejscu przywołać trafne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 20 marca 2008r. w sprawie o sygn. akt V KK 58/08, iż „określony przepisem art. 79 § 2 k.p.k. obowiązek posiadania obrońcy zachodzi jedynie wówczas, gdy sąd uznał, że jest to niezbędne ze względu na okoliczności utrudniające obronę. W konsekwencji o uchybieniu określonym przepisem art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. można mówić jedynie wówczas, gdy Sąd uznał, że tego rodzaju okoliczności w sprawie zachodzą, oskarżony występuje w sprawie bez obrońcy, a pomimo to Sąd nie wyznaczył mu obrońcy z urzędu” (opubl. OSNwSK 2008/1/719). Również, w kontekście naruszenia prawa oskarżonego R. S. do obrony, nietrafnym okazał się zarzut wywiedziony przez jego obrońcę o braku pouczenia podsądnego o prawie do korzystania z pomocy obrońcy. Jak wynika z akt sprawy oskarżony o swych prawach i obowiązkach, a w tym do korzystania z pomocy obrońcy ustanowionego z urzędu, został pouczony jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, a stosownie do art. 300 kpk (k. 71). Fakt otrzymania tego pouczenia na piśmie, potwierdził podpisem (k. 73). Niewątpliwie dowodem na to, iż oskarżony R. S. znał swoje prawa, a w tym do korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, jest okoliczność, że po wydaniu wyroku złożył wniosek o

jego wyznaczenie. Z tych przyczyn zarzut o braku stosownego pouczenia oskarżonego o przysługującym mu prawie do korzystania z pomocy obrońcy z urzędu, jako naruszający jego prawo do obrony (art. 6 kpk) i którego miał się dopuścić Sąd Rejonowy, jest nieuzasadniony.

Apelacje wszystkich skarżących, a zatem osobista oskarżonego R. S. i obu obrońców oskarżonych zawierały wspólny zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonych kar jednostkowych i w konsekwencji kar łącznych orzeczonych wobec oskarżonych R. S. i K. W.. Zbieżność argumentacji merytorycznej w tym zakresie zaprezentowana w apelacjach w szczególności obrońców podsądnych, pozwala, by rozważania o ich trafności prowadzić łącznie.

Sąd Okręgowy analizując ten zarzut nie dostrzegł przesłanek racjonalizujących twierdzenie, że wymierzone oskarżonym kary: tak jednostkowe, jak i łączne za przypisane im przestępstwa, dotknięte są rażąca niewspółmiernością.

Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo SN (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. C., Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, nr 3, s. 64; wyrok SN z 13.02.2003, WK 1/03, OSNKW 2003/323). O niewspółmiernie rażącej karze możemy mówić zatem tylko wówczas gdy mamy do czynienia z dysproporcją „rzucającą się w oczy”, „wyraźną” czy „oślepiającą” (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 28.05.2010r., II AKa 82/10, KZS 6/10 poz. 45) Zatem rozważając zasadność zarzutu z art. 438 pkt 4 k.p.k. sąd odwoławczy - uwzględniając całość represji zastosowanej do podsądnego - musi wziąć pod uwagę, że chodzi o ocenę czy zachodzi niewspółmierność kary, co istotne, w stosunku do społecznej szkodliwości czynu, stopnia zawinienia oraz realizacji celów kary, która jest "rażąca". Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że - wbrew twierdzeniom apelujących - kary wymierzone przez Sąd I instancji są w pełni adekwatne zarówno do społecznego niebezpieczeństwa czynów, jak i stopnia winy. Kary te z pewnością nie rażą surowością i nie przekraczają stopnia winy. Wymierzenie tych kar poprzedzone zostało, ze strony Sądu I instancji, właściwą oceną i uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na jej intensywność. Przekonuje o tym obszerna argumentacja przytoczona - na ten temat - w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, którą należało uznać za trafną. Powtórzyć należy, jako, że i ten argument jako wiodący powraca w uzasadnieniach apelacji, że sama okoliczność bycia sprawcą młodocianym nie może przesądzać o łagodnym wymiarze kary. Oskarżeni pomimo tak młodego wieku działali przecież w sposób zdecydowany, brutalny i bez skrupułów, dając w ten sposób wyraz lekceważeniu tak podstawowym wartościom jak, życie, zdrowie, czy własność. Należy także zaznaczyć, iż wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego R. S., nie zostało ustalone, iż to ten oskarżony wezwał pomoc lekarską do pokrzywdzonego J. S. (k.632). Stąd też Sąd Odwoławczy mając na względzie wszystkie trafnie podniesione, w tym zakresie, przez Sąd I instancji okoliczności, uznał, że wymierzone oskarżonym - za dwa tak poważne przestępstwa - kary jednostkowe pozbawienia wolności w wymiarze po trzy lata pozbawienia wolności, jak i kary 4 lat pozbawienia wolności jako łącznych, nie nosi cech rażącej surowości. Ukształtowana przez Sąd I instancji kara - w swym całokształcie zarówno jednostkowym jak i łącznym - jest karą sprawiedliwa i adekwatna do wszystkich okoliczności tak podmiotowych, jak i przedmiotowych ujawnionych w niniejszej sprawie. Trzeba przy tym podkreślić, a to wobec żądania apelujących o zastosowaniu środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary, że nie tylko zbyt surowa kara może mieć skutek demotywuujący i demoralizujący ale także podobny efekt może zostać uzyskany przez nadmierną pobłażliwość, budującą i wzmacniającą u sprawcy poczucie bezkarności. Z tych wszystkich przyczyn Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do innego miarkowania kar, podziеляjąc pogląd w tej kwestii zaprezentowany przez Sąd Rejonowy.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji obrońców oskarżonych R. S. i K. W. oraz apelacji osobistej oskarżonego R. S. i uznał je za oczywiście bezzasadne.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.